

Sygn. akt III AUa 891/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Jerzy Antoni Sieklucki (spr.)
	sędzia Elżbieta Czaja sędzia (del.) Lucyna Stąsik-Żmudziak

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2020 r. w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji M. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 28 maja 2020 r. sygn. akt VIII U 2768/18

oddala apelację.

Lucyna Stąsik-Żmudziak Jerzy Antoni Sieklucki Elżbieta Czaja

Sygn. Akt III AUa 891/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 października 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. /dalej jako: ZUS/ odmówił M. M. prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 26 września 2018r., która ustaliła, że wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową stwierdzoną decyzją nr (...) z dnia 17 listopada 2015r.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła M. M. zaskarżając ją w całości, wnosząc o jej zmianę i przyznanie jej prawa do renty w związku z niezdolnością do pracy w związku z chorobą zawodową.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2020r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie M. M. od powyższej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w L..

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

Wnioskodawczyni M. M. urodziła się (...)

Decyzją z dnia 18 grudnia 2015 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w B. stwierdził u wnioskodawczyni chorobę zawodową: „przewlekłe choroby narządu głosu spowodowane nadmiernym wysiłkiem głosowym trwającym co najmniej 15 lat - wtórne zmiany przerostowe fałdów głosowych”.

Z tego tytułu organ rentowy orzekł 10% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i decyzją z dnia 14 marca 2016r. przyznał wnioskodawczyni prawo do jednorazowego odszkodowania.

W dniu 31 lipca 2018r. M. M. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Orzeczeniem z dnia 07 września 2018r. Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy. Takie samo stanowisko zajęła Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 26 września 2018r. precyzując ponadto, że w przypadku wnioskodawczyni nie stwierdza się niezdolności do pracy w związku ze stwierdzoną u niej chorobą zawodową.

Mając powyższe na uwadze, organ rentowy w dniu 05 października 2018r. wydał zaskarżoną decyzję, w której odmówił wnioskodawczyni prawa do świadczenia.

W celu weryfikacji zaskarżonej decyzji Sąd postanowieniem z dnia 07 grudnia 2018r. dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu otolaryngologii celem oceny stanu zdrowia wnioskodawczyni co do stopnia i trwałości niezdolności do pracy z tytułu choroby zawodowej orzeczonej decyzją z dnia 17 listopada 2015r.

Biegła sądowa z zakresu otolaryngologii w opinii z dnia 30 stycznia 2019r. nie stwierdziła u wnioskodawczyni niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Biegła wskazała, że występujące u wnioskodawczyni niewielkiego stopnia zmiany w krtani nie upośledzają społecznej wydolności narządu głosu. W oparciu o przeprowadzone badanie i na podstawie załączonej dokumentacji biegła stwierdziła u wnioskodawczyni fałdy głosowe gładkie, symetryczne, blade, zwarcie funkcyjne pełne, głos bez chryпки. W ocenie biegłej zmiany w krtani nie są zaawansowane w stopniu dającym podstawę do uznania niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Biegła wskazała, że wnioskodawczyni wymaga dalszej okresowej kontroli laryngologicznej i foniatrycznej.

Wnioskodawczyni wniosła zastrzeżenia do powyższej opinii oraz przedłożyła dodatkową dokumentację medyczną.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2019r. dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu otolaryngologii oraz dowód z opinii biegłego z zakresu foniatrii w celu wypowiedzenia się, czy wnioskodawczyni jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową.

W opinii uzupełniającej z dnia 19 września 2019r. biegła z zakresu otolaryngologii wskazała, że podtrzymuje stanowisko zawarte w opinii głównej z dnia 30 stycznia 2019r.

W opinii z dnia 28 stycznia 2020r. biegła z zakresu foniatrii wskazała, że w jej ocenie stwierdzone u wnioskodawczyni zawodowe schorzenie narządu głosu nie uległo pogorszeniu i jego stopień zaawansowania nie powoduje utraty w znacznym stopniu niezdolności do pracy zarobkowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Uzasadniając swoje stanowisko biegła stwierdziła, że zmiany patologiczne narządu głosu skarżące pod postacią wtórnych zmian przerostowych fałdów głosowych które powstały w wyniku nadmiernego wysiłku głosowego w czasie 22-letniej pracy

pedagogicznej zostały rozpoznane jako schorzenie zawodowe. Wskazała jednak, że rozpoznanie choroby zawodowej nie jest równoznaczne z orzeczeniem niezdolności do pracy, bowiem niezdolność do pracy zależy od znacznego stopnia zaawansowania zmian chorobowych powodujących utratę w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. W ocenie biegłej aktualny stopień nasilenia zmian chorobowych narządu głosu wnioskodawczyni nie powoduje w znacznym stopniu zdolności do pracy zarobkowej w związku z chorobą zawodową.

Zastrzeżenia do powyższej opinii wniosła wnioskodawczyni, wskazując że biegła błędnie określiła jej wiek /60 zamiast 61 lat/ oraz kwestionując metodę przeprowadzenia badania przez biegłą. Ponadto powołała się na nieprawidłowości w orzekaniu przez Lekarzy Orzeczników ZUS.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz w aktach organu rentowego oraz na podstawie sporządzonych w toku postępowania opinii biegłych lekarzy z zakresu otolaryngologii i foniatrii. Sąd Okręgowy uznał, że sporządzone w toku postępowania opinie przedstawiały wystarczające wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego rozstrzygnięcia zarzutów zawartych w odwołaniu. Na poparcie prezentowanego stanowiska Sąd powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999r., II UKN 96/99, OSNP z 2000 roku Nr 23, poz. 869.

Zdaniem tego Sądu opinie te zostały wydane przez specjalistów z zakresu choroby zawodowej stwierdzonej u wnioskodawczyni, po uprzedniej analizie akt sprawy, przeprowadzeniu badań skarżącej i zapoznaniu się z dotyczącą jej osoby dokumentacją lekarską. Opinie biegłych Sąd Okręgowy uznał za spójne oraz logicznie i rzeczowo uargumentowane, a w materiale dowodowym brak jest dowodów podważających trafność oceny biegłych.

Sąd pierwszej instancji wskazał przy tym, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące /tak zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005r., II CK 572/04, LEX nr 151656/. Wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla Sądu, jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego, gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych /tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 1974r., II CR 638/74, OSP z 1975r., Nr 5, poz. 108/.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powołane opinie spełniają wymienione kryteria. Granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza, gdy w sprawie wypowiedało się kilku kompetentnych pod względem fachowości biegłych, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony /por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2008r., I UK 91/08, LEX nr 785520/.

Skoro sporządzone w sprawie opinie były kompletne, jasne i należyte uzasadnione, a tym samym przedstawiały wystarczające wiadomości specjalne, niezbędne do merytorycznego rozstrzygnięcia zarzutów zawartych w odwołaniu /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999r., II UKN 96/99, OSNP z 2000r., Nr 23, poz. 869/, to Sąd Okręgowy nie prowadził dalszego postępowania dowodowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie M. M. jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy wnioskodawczyni jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową w świetle art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych /Dz. U. z 2019r., poz. 1205, tekst jedn. ze zm./, a tym samym, czy spełnia niezbędne warunki do przyznania jej prawa do renty z tego tytułu. Stosownie do treści powyższego przepisu, ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy

pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Art. 17 ust. 1 powołanej ustawy stanowi natomiast, że przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, do ustalenia wysokości tego świadczenia oraz jego wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /Dz. U. z 2020r., poz. 53, tekst jedn. ze zm., zwanej dalej ustawą emerytalną/, z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Dalej Sąd ten stwierdził, iż przesłanką konieczną nabycia prawa do tego świadczenia jest ustalenie niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej. W myśl powołanego przepisu niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów tej ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Natomiast całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Stwierdzenie tej niezdolności, poza aspektem biologicznym, wymaga analizy wpływu na zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012r., sygn. akt II UK 108/11, LEX nr 1130390/. W konsekwencji poziom posiadanych kwalifikacji staje się punktem odniesienia w ocenie predyspozycji zdrowotnych ubezpieczonego do pracy. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest jednak ograniczone ani do dotychczasowego charakteru pracy, ani do zawodu czy specjalizacji uzyskanej w wyniku nauki, ale należy je rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas tak zob.: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2012r., sygn. akt II UK 321/11, LEX nr 1265565; z dnia 7 lutego 2006r., sygn. akt I PK 153/05, OSNP 2007 nr 1 - 2, poz. 27; H. Pławucka: Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego, PiZS 1998 nr 1, s. 2 i nast.; D.E. Lach: Kwalifikacje zawodowe a renta z tytułu niezdolności do pracy, PiZS 2012 nr 1, s. 27 i n./.

Sąd Okręgowy wywodził, iż samo stwierdzenie choroby zawodowej nie jest równoznaczne z prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową /na podstawie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych/. Zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby /tak zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008r., sygn. akt I UK 147/08, LEX 580249; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014r., sygn. akt II UK 65/14, LEX 1567482; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 listopada 2012r., sygn. akt III AUa 1446/11, LEX nr 1237111/.

Ustalenie niezdolności do pracy oraz jego związku z chorobą zawodową w zasadzie nie jest możliwe bez odwołania się do wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. W sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby ubezpieczonej. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przesłanką nabycia prawa to tej renty nie jest sama choroba zawodowa, lecz spowodowana nią niezdolność do pracy. Brak takiej niezdolności wyklucza możliwość uzyskania z tego tytułu świadczenia. Gdyby wolą ustawodawcy było przyznanie świadczenia rentowego wszystkim ubezpieczonym, u których stwierdzono chorobę zawodową, to zostałaby ona wyraźnie wyartykułowana. Skoro tak nie jest, to tym samym, należy założyć, że zdarzają się przypadki takie jak ubezpieczonej, gdy choroba zawodowa nie powoduje niezdolności do pracy. Wnioski te potwierdza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego

2006r., sygn. akt II UK 70/05 /LEX 272557/, zgodnie z którym okoliczność, że inspektor sanitarny ostateczną decyzją stwierdził wystąpienie u ubezpieczonego choroby zawodowej, nie oznacza, że ubezpieczony automatycznie stał się osobą niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów rentowych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji podniósł, iż wnioskodawczyni M. M. posiada wykształcenie wyższe, przez ponad 20 lat pracowała jako nauczyciel. Powyższe doświadczenie zawodowe wyznacza jej poziom kwalifikacji zawodowych i przez ich prymat należy dokonać oceny stanu jej zdrowia. Powołując się na opinie biegłych sądowych, specjalizujących się w zakresie otolaryngologii i foniatrii, nie ma uzasadnionych podstaw w zgromadzonych dowodach by można było wysnuć wniosek o istotnym ograniczeniu wydolności organizmu wnioskodawczyni sprowadzającej niezdolność do pracy w znaczeniu rentowym w związku z chorobą zawodową.

Analizując materiał dowodowy sprawy w powiązaniu ze wskazanymi powyżej normami prawa Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczyni nie spełniła przesłanek niezbędnych do ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określonych art. 6 ust. 1 pkt 6 powołanej ustawy, bowiem, jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, nie jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy oraz na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wniosła M. M., zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegających na ustaleniu, że nie jest niezdolna do pracy a wynikający z pominięcia faktu, iż na całej długości fałdów głosowych o nierównych brzegach występuje niepełne zwarcie formacyjne na całej długości - szczelina, która jest przyczyną niewydolności fonacyjnej głosu; przerost fałdów głosowych potwierdzony został badaniami z dnia 29 maja 2019r.
- naruszenie przepisów prawa przez niepowołanie opinii uzupełniającej w sytuacji występowania wątpliwości.

Skarżąca wniosła jednocześnie o przyznanie pełnomocnika z urzędu, wskazując że nie jest w stanie pokryć kosztów nieodpłatnej pomocy prawnej. Postanowieniem z dnia 07 września 2020 r. Sąd Apelacyjny oddalił powyższy wniosek.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60/.

Zgodnie z treścią prawidłowo powołanego przez Sąd art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych /t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1205 ze zm./, ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej, przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Z mocy art. 58 ustawy wypadkowej, w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /t.j. Dz.U. z 2018r. poz. 1270/, zwanej dalej ustawą emerytalną, niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej zachodzi więc wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co

oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby. Taki stan rzeczy istnieje niewątpliwie, gdy choroba zawodowa sama powoduje uszczerbek na zdrowiu uzasadniający zakwalifikowanie pracownika jako częściowo lub całkowicie niezdolnego do pracy. Zachodzi on również wtedy, gdy sama choroba zawodowa nie uzasadnia uznania pracownika za częściowo lub całkowicie niezdolnego do pracy, jednakże bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby, ponieważ pozostałe przyczyny niezdolności, np. inne choroby, nie wystarczają do jej powstania. W takim przypadku stopień, w jakim choroba zawodowa przyczynia się do niezdolności, nie ma znaczenia, ważne jest to, że przesądza ona o wystąpieniu niezdolności do pracy, stanowiąc jej istotną przyczynę.

W przedmiotowym przypadku kluczowe dla rozstrzygnięcia odwołania wnioskodawczyni były opinie biegłych. W celu ustalenia czy M. M. jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych specjalistów z zakresu otolaryngologii i foniatrii. Biegła otolaryngolog w opinii z 30 stycznia 2019r. uznała, że zmiany krtani nie są zaawansowane w stopniu dającym podstawę do uznania niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Uzupełniając tę opinię, po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną, biegła wniosła o powołanie biegłego z zakresu foniatrii. Biegła foniatra opiniująca w dniu 11 stycznia 2020r. jednoznacznie stwierdziła, że zawodowe schorzenie narządu głosu wnioskodawczyni nie uległo pogorszeniu i jego stopień zaawansowania nie powoduje utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zarobkowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Przy czym biegła podkreśliła, iż nie kwestionuje występowania tego schorzenia u odwołującej, lecz samo jego istnienie nie jest równoznaczne z orzeczeniem niezdolności do pracy, bowiem niezdolność do pracy zależy od znacznego stopnia zaawansowania zmian chorobowych powodujących utratę tej zdolności w znacznym stopniu. Zdaniem biegłej zmiany chorobowe narządu głosu M. M. aktualnie nie wykazują zaburzeń funkcji fonacyjnej krtani odwołującej powodującej utratę w znacznym stopniu zdolności do pracy zarobkowej zgodnej posiadanymi kwalifikacjami.

Opinie te były dla Sądu miarodajne i ze względu na ich stanowczość oraz jednoznaczność wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego. Zaznaczyć należy, iż dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z art. 286 k.p.c. wynika, że sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych. Nie można zatem przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tzn. gdy przedstawiona przez biegłego analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych. Sąd dokonuje oceny opinii biegłego w kontekście fachowości, rzetelności czy zgodności z zasadami logicznego rozumowania.

W niniejszej sprawie takie okoliczności nie zachodzą. Opinie biegłych są rzetelne, odpowiadają na zadane pytania, prawidłowo uzasadnione i niesprzeczne.

Żaden z obowiązujących przepisów prawa nie nakłada na sąd obowiązku prowadzenia dalszego postępowania dowodowego poprzez dopuszczanie kolejnych dowodów z opinii biegłych w sytuacji, gdy okoliczności wymagające wiadomości specjalnych zostały już wyjaśnione poprzez biegłych, zaś strona składa kolejne zastrzeżenia do tych opinii, w których nie podnosi merytorycznych zarzutów, a jedynie dąży do uzyskania opinii zgodnej z jej stanowiskiem.

Sąd orzekający w postępowaniu o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy dopuszcza dowód z kolejnej opinii biegłych lekarzy, gdy opinia już wydana w sprawie wzbudza jego wątpliwości, a nie dlatego, że jedna ze stron jest niezadowolona z wyników dotychczasowego postępowania dowodowego.

M. M. wskazywała, że nie zgadza się z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodu z opinii biegłych sądowych, nie wskazała jednak żadnych konkretnych zarzutów wobec tych opinii. W ocenie Sądu Apelacyjnego opinie niezależnych biegłych sądowych z zakresu otolaryngologii i foniatrii, a więc specjalistów z zakresu schorzenia wnioskodawczyni,

wywołane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, są w pełni przekonującymi dowodami w sprawie, zatem nie zachodziła konieczność uzupełniania postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego biegłe naleźycie określiły i uzasadniły charakter schorzenia zawodowego wnioskodawczyni i jego wpływ na wykonywanie zatrudnienia. W wyniku przeprowadzonych badań rozpoznały tożsame schorzenia jakie były podstawą stwierdzonej choroby zawodowej. Wskazały, że tak dokumentacja medyczna jak i ich bezpośrednie badanie jest wystarczające do wydania opinii zleconej przez sąd. Opinie biegłych są spójne, rzetelne, naleźycie umotywowane i jak prawidłowo przyjął Sąd I instancji, mogą być podstawą ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia o zasadności odwołania skarżącego.

Reasumując stwierdzić naleźy, że apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawczyni jako bezzasadną.